

	kol. kómp.		
	22384		
III	Mag. St. Dr.	P	

Dinkof

Dr. H. H. H.

GŁÓWNE ZALE

Po zeszłym Świętej Pamięci Panie

J. W. J. MC.P.

STANISŁAWIE

S. P. R. Hrabi

DÖNHÖFFIE

Woiewodzie Generale Połockim, Hetmanie

W. X. L.

Nowomieyskim , Koscierzynskim , Kałuszynskim,
Latowickim &c.

STAROSCIE

na wiele Głównie zacnych, zgromadzonych Gości przy

GŁÓWNIE PANSKIM, WYSOCE GORNYM

Z sławnego na świat cały Emporium Gdańska do Jasney
Gory Częstochowskiej, Pańskiego Ciała

WYPROWADZENIU PODZIELONE

Od iednego Kapłana Soc. JESU żałobna mowa wpolu
mianą w Sobotę po Niedzieli XII. po fwiąt-kach

Roku Pańskiego 1728. dnia 14. Sierpnia.



DESCENDEBAT IN JERICH0

Luc. X. 30.

Zstępował do Jerycha ; słowa wyięte
z Ewangelii na dwunastą Niedzielę
po Świątkach.



Okadże Jasnie Wielmodżny Pa-
nie, Wielki Senatorze, Woiewo-
do Połocki, nie mnieyszy Wo-
iowniku, Hermanie Wielkiego
Xięstwa Litewskiego STANI-
SŁAWIE, Świętego, Pánstwa
Rzymskiego Hrabio DÖN-
HOFFIE, dokadże y komu
ustępuiesz ? Wiem żeś nulli
secundus w Senacie przy Pansko-
Senatorskich o dobru Oyczyzny radach nikomu nie ustąpił ;
Wiem że ciebie Hetmanie Polny w pole wywieść niepodob-
na. Podobna iuż, iuż y praktykowana dziś. Kiedy
dnia drugiego Augusta, (ah ! dnin nieszczęśliwy, y swoiey
nie koresponduiacy nomenklaturze !) z tego naprzod świata,
a dziś z sławnego całej Europy Emporium ustępuiesz.
Ustępuie, Państwo moje, wszystkim, f. p. J. W. Hrabia
DöNHOFF, ale tak, że wPansko - Katolickim zeysciu,
A 2 w Glo-

w Głównie - Pańskim z tego miejsca wyściu wszystkim prawie zrownął, nikomu nie ustąpił Termin, świętey podroży, nie wątpię (za nadzieia w Bogu) że już go doszedł, Gorna Jerozolima. Meta dziś się zaczynaiać z wielkim depozytem podroży niby to świętsze Jericho, które, jeżeli na Wielkiego Hieronyma sentimencie przeistaiemy, jedno jest co *mutatio Luna*, tam gdzie się Matce Boga moiego *Pulchra ut Luna* w Cudownym na cały świat Obrazie mieć się nie nowina, meta (mówię) *Żasna Gora*. Na dokument ze f. p. Pan zeszy y w ten czas nawet kiedy się w dość śmiertelności spuszcza, *GORE* trzyma.

Właśnie iakby na Kazaniu Ekklezyastyka Pańskiego był, tak iego uśluchał rozkazow *Florete flores quasi lilium Eccli 33. v. 19.* Liliu własność w serce rosnąć y kwiecista głowę. Ta y naszego Pana wrodzona maniera. Wielkie z nim zaraz rośło serce, iako to krom wielu za żywota okazy y dowodow nawet y po śmierci przy Pańskiej exenteracyi *res oculis* była *Subjecta fidelibus*. Rośła pełna kan. doru Głowa. Skłoni owo więc głowę, a przecię *Florum sunt lilia Reges*, Krolem w ogrodach Lilia. *Demisso vertice Rex est*: Kiedy już grzebiesz serce w ziemi, kiedy nie tak laty, (bo te w późne wieki służyć ci jeszcze winny były, ani, wkwaterę ale w długo kwitnące lata wiekować miałeś,) nie tak (mówię) laty iako *meritis canum caput* już dziś śmiertelnie zbielała pod fatalną kosę *Flores apparuerunt tempus putationis advenit Cant. 2. v. 12.* schylasz Głowę, prawdziwie *bonus odor Christi*, śliczna Bogu wonia, przecięz y teraz *toto vertice supra es*, co między kwiaty Lilia, to między kwitnaca *in flore* Rzeczą pospolita *crescit Respublica florum* jesteś Jasnie Wielmożny Panie, y wielu choć już obumarła przenosisz *GŁOWA*. Gdybymu zazdrosne fata, nieodięły były ięzyka uznałibyście *Regalem in foliis facundiam*. Słyszeliście Państwo moje iako idąc *per nomina & capita singulorum, Num. 18.* *Rosas & Lilia loqueretur*, kazdemu *floride*, godnie oddać waletę. Teraz z feralną do was ztępuie zegnana a na to wszystko, cokolwiek imieniem iego mówić będę, skłonioną pozwala *GŁOWA*. A na-
przod

Do ciebie serdecznie ukochaney Małżonki dziś osierociałey Wdowy J. W. ZOFIO z SIENIAWSKICH
Wojewodzino Połocka &c. &c. Do ciebie J. O. LELIWO
pozosta-

pozostały Małżonki zstępuie, *Descendebat in Jericho. in mutationem LUNÆ*. Na znaczną to twoję Jasne Wielmożny Xieźycu stało się alteracya. Miałeś się Pańskim *lustrem amici sideris in perpetuas eternitates* cieszyć, y na tego Polskiego Atlanta, albo ile przy Hetmansko-Pańskiej *Clavam Herculis Alcidesa, Alcidam Lechicum quemque APER ipse probat*, ukochanym całemi wiekami polegać łonie, aliści ciężka mutacya *mutatio LUNÆ*, kiedyć tak Boskie wyroki chciały, tak Bog uczynił, że to tylko do czasu y to jeszcze krotkiego było, *fecit DEUS LUNAM in tempora Psal. 103. v. 19*. Właśnieć to *si magna licet componere summis* iak by dzień ostatni życia Pańskiego, był dzień ostateczny całego świata, tak ciężkie J. VV. XIEZYC cierpiał *deliquia: LUNA non dabit lumen Matth. 27*. Z ciemniały *gemini duo sidera soles*, okropnym Pańskie oczy obłokiem przyćmione rzęsiło, to Koscielne, to Pałacowe oblewały pawimenta, *sol obscurabitur* a choć też indziej z Niebem się zgadzaiące, zarowno trzymające a nieiako do Nieba i woli Boskiej przykowane J. O. LELIVVY *fixa sidera* od żalu nie raz na ziemię upadaia *stellæ cadent*. Uprasza cię teraz oto niechże się iuz te, po nienadgrodzoney stracie odmienia żale, prosi, *mox ubi nil flendo proficis abstine*; prosi z Chryzostomem *lugere desinas meminisse perseveres*. Niech LELIVVA wybladłe od łez lice, *pallida luna pluit*, w srebrzysty lustr zamieni, *alba serenat*, a na światło wiekuiście niech iako zaczął srebrnych użycza promieni, niech ten nie płonny świadek będzie *Luna testis in Cælo fidelis Psal. 88 v. 38*. że J. VV. Pan, *celsum CAPUT intulit astris*. Ciało, y Głowę Jasney Gorze, duszę wysoko w Niebie Bogu oddał. Patrzcie wszyscy, iako kiedy się na Sad Boski w Jasney Gorze chowa, lub świętsza nierownie intencją niż owi ktorych głosy Pismo święte wytyka *montes cadite super nos, colles cooperite nos*, kiedy się tam grzebie, przy tych pierwszych pogrzebowych początkach, patrzcie wszyscy, *hīs fieri incipientibus respicite* a przyznacie iak wysoko Pańska położył Głowę *Et levate CAPITA Luc. 21*, iako w samym depozytowaniu Ciała GORĘ trzyma.

Szczęśliwey wieczności (iako nadzieia w Bogu otuchę czyni) dopłynawszy, do J. O. Szreniawy się puszcza na waletę, *in lacrymis navigat ipse suis; y affusus plantis* do Twoich nog J. O. Xieźno ELZBIETO z LUBOMIRSKICH SIENIAVVSKA, Kaztellanowo Krakowska Hetmanowo VVielka Koronna a Szczęśliwey VVieczności, (iako nadzieia w Bogu

B

otuchę

otuchę czyni,) dopłynawszy do J. O. Srzeniawy się puszcza in
 lacrymis navigat ipse suis, y affusus plantis nog macierzy-
 stych ostatecznie przypada. Nie zcierpi trupa morze przyimie
 święty depozyt Macierzyńskim sercem J. O. SRZENIAVVA.
 Prosi y ostatecznie się łzami zalawszy w tych Polskiego Erydanu
 zatapia nurtach wszystkie rzuca nadzieie, iz przy twoich J. O.
 Marko rzekach znajdzie *Insulas fortunatas* y prawdziwie *CAPUT*
bonæ Spei. Ma nadzieię ze wzdy gorące iego ugasisz za-
 dze, wszak iuż się w drogę wieczności wybrał, niechże pra-
 gnienie iego te nurty ukontentui, *de torrente in via bibet* a
 zatym nadzieia ze go Główna w Niebie potka Exaltacya
propterea exaltabit CAPUT Psal. 109.

Oycowskie dając błogosławieństwo zegna ciebie ser-
 decznie kochający Rodzic J. VV. MCia Panno Konstancyo
 Dönhoffowno VVoiewodzanko Połocka, Godna Coro VViel-
 kiego Oyca. Gdybym niewiedział ze się VVielkie Imię z nie
 w zruszonym wnaywiększych terminach statkiem twoim zga-
 dza J. VV. Konstancyo, niesmiałbym załosnego naymniey
 drażnić serca bo wiem iako wielce na Oyczysta boleiesz GŁO-
 VVE *CAPUT meum doleo 4. Reg 4.* Toci tylko na folgę za-
 low obiecuie Rodzicielskie dając błogosławieństwo, a J. VV. Jey
 MCi Pani VVoiewodziny Połockiey upraszaiać *Tu Matrem*
Patremque geras ze J. O. LELIVVA nie zdrobnieie nigdy w
 Macierzyńskim affekcie, nie będzie n g d y *in decrefcenti, LU*
NA Tua non minuetur erit tibi Dominus in lucem sempiternam ę
DELIS tuus in gloriam tuam 7s. 60. Nie zapomni Bog o Tobie
 będzie myślał y Rodzicielska GŁOVVA aby skoro się s. p. ze-
 szli Rodzicy Twoi w Chwale z nida *venient in Sion cum laude*
 żale się wszystkie na GŁOVVE twoię, nie w krotkie iakie, ale
 wiekami całemi trwające zamieniły wesele *letitia sempiterna su-*
per CAPUT eorum Isai 35. v. 10. co gdy się stanie y moia chwala
 Bogu wynidzie prawda *venient in Sion cum Laude* ze przy wyi-
 sciu swoim a zeysciu się z kochaną Matka twoia w Gornym Sy-
 onie y chwale wieczney *venient in Sion cum laude* s. p. J. VV.
 VVoiewoda, [wszak Syon nie poziomy pagorek] Gorę otrzy-
 ma, w Gorę poydzie.

Mamże ieszcze nie zagoione odnawiać rany *quærens in*
CAPITE vulneri locum Iud. 5. J. VV. Ernestie Bogusławie
 Graffie DÖNHOFFIF Podkomorzy VV. XL. VVielki Gene-
 rale. Dziękuić za wszystkie podjęte koło aktu tego fatygi y
 życzy aby gdy affekt twoy J. VV. Podkomorzy zadnych niezna
 granic

granic, życzy mowie aby poty twoie za łaską Boską do Głowy y serca podana *addatur GRATIA CAPITI Tuo*, Procy i. łaska Pańska otarła Purpurę, a gdy swoją położył **GŁOVVE** VVielki Senator Ty pierwsze otrzymał czoło, *frons prima Senatus* Życzy aby gdy śmiertelną w Oyczyſtę Jęgo Głowie Domowi zadała śmierć ranę *quærens in CAPITe vulneri locum*, Pan nasz Miłościwy **AUGUST** wtory *optimis melior* na wzor Trajana Ciebie w nadgrode ciężkiego razu, swojej oblięwał Purpury protekcyą, życzy aby na wzor Krolewskiego Aisvera Podkomorzego *quem Principem esse Palatii & plurimum posse cognoverant, fama quoque Nominis eius crescebat quotidie, Esth. 9. v. 4.* Ta która w Imieniu bardziey w godnych dziełach światu y ludziom wielką zawsze reprezentujesz sławę **BOGUSŁA-VVIE** gorę brała, *fama Nominis crescebat* a tak y z tey miary przy Pańskiej aktowi asystency i Twoiey przyrosnie sławy, że się słuszenie mowie może na sławę godne, Pańskie wyiscie s. p. J. VV. JMCi Pana VVoiewody z mieysca tego.

Pierwey godne do Wielkiego **DOMU** singularissimè & particulariori titulò należace Imiona przeſławſzy sam na ostatnią Panu waledykcyą daży za niemi do Ciebie Nayiaſnieyſzy Miłościwy Panie, **AUGUSTIE** Wtory. Oddaieć Senatorską Purpurę VVoiewoda, Ta czego by się wſtydzić miała cäle nie ma, y chyba krew Senatorska albo ſamey Cnoty kolor, nie wſtyd żaden, ſzkarłat ten rumieni Oddaie Buławę Hetman *secundus è vero Hercules si plura illi monstra obiecisset Polonia*, Doznała, (ze innych nie wspomnę) Kurlandia, gdzie na wzor owey winnicy *Pſ. 29. extendit palmites suos usque ad mare* wiedza o tym y domowe y poſtronne Morza, pięły się y lubo dobrej latorosli gałę zie, przecięż tak się mocno krzewiły że y ſliczne grono oderwać chciały od Rzeczy poſpolitey; lecz to wſzystko wykorzenił J. W. Hetman *exterminavit eam APER*. Oddaie order *Aquila Alba* kawaler oddaie y *militares Aquilas* prawdziwy Połſkiego gniazda potomek *candore notabilem ipſo gerebat Aquilam cui non alia prada placet niſi deſenſus terrarum orbis*. Oddaie na koniec, co ma naymilszego depozytu, z całym Domem swoim. Niech Pańſkiey Miłościwego Pana Purpury protekcyą, **DÖNHOFOSKIEGO** Domu załoſne rozweſeli ſerce. A kiedy to wſzystko Miłościwy Pan z ſerdeczną przyimuie nad niepowetowana nigdy ſtrata **Kompaſſya**, mowi ſobie obumarłym ięzykiem Hetman *Tu Domine Suſceptor meus & exaltans CAPUT meum Pſ. 3.* za przyięciem twoim Panie w reſpekt, pozoſtałego Domu, y Ja z globu podnioſę **GŁOWE**.

Słusznie żałosne z Jeremiafzem nocić sobie treny możesz Rzeczy poſpolita naſza *cecidit Corona CAPITIS noſtri*, *Thren. 5.* Ah! GŁOWO moja! GŁOWO DÖNHOFOWSKA! upadłać iedyna ozdoba, Syn Koronny, Hetman Litewſki! *Cecidit Corona CAPITIS!* upadła w nim Koronie GŁOWA! nieſtaie ſerca bez ukochanego Wodza, bez Hetmana, z którym zda ſię że razem nam Polakom ſmierć wydziera Kochające ſerce (gdyż *anima magis eſt ubi amat quàm ubi animat*) przetoż *defecit gaudium cordis noſtri*. *Thren. 5.* całym go żałuiemy ſercem. Ah! Jasna Goro, ledwo oczu niewypłaczemy Polacy, ciemnieją od ſmutku z rzenice przeto, że nam zginał J. W. Pan, *ideo contenebrati ſunt oculi noſtri propter montem Sion quia diſperit. Locò citatò.* Ledwoni traciemy oczu a przecię ile żal dopuſci, widziemy że y wtenczas Kiedy już Wielkiego Hetmana niemaſz *quia diſperit* przecież idzie w GORĘ *propter montem Sion.*

J. O. J. W. SENACIE, J. W. Woiewoda Połocki ofierował w zaſtawienie ſtallum a za Konſylia które zaſze wiernie podawał, *ſidem ſervavi in reliquo repoſita eſt mihi Corona* mówiąc z Pawłem poſzedł po Koronę. I lubo już tę która Zaſze pro bono publico myśliła, całej była Oyczyźnie *ad mentem* położył GŁOWĘ niepołożył zdrowey rady. Poradzi Kochający Syn Matce Oyczyźnie wnaścieższych razach które już teraz iawnie w Bogu y z daleka upatrować może a których, *de rebus ſtatuſ* niemógł, iako ſobie, przed śmiercią ſerdecznie życzył, *in publicum* wydać ſentimentow te poważną przed Bogiem interpozycyą potrafi do ſkutku przywieść. Rozumiem że tak Boſka mieć chciała Prowidencyą aby przy Pańſkiego Ciała exenteracyi nie tykana zoſtała była GŁOWA na dokument (ieżeli ſię domyſlać godzi) że na wet y po śmierci która więc choć najmędrſze z mozgu obiera Głowy, Wielkiemu Senatorowi na zdrowey radzie, wielkim rozumie, nie-ſkażonych o dobru poſpolitym myſlach nieſchoodzi, ale iako Saula oſobliwa była charakteryſtyka że *toto humerò eminebat omni populò 1. Reg. 5.* tak wielkiego Senatorsa prerogatywa że y w Samey śmierci innych mądrze uczoną przeniósł, wygorował ſię nad innych GŁOWA.

Zegna ſię z tobą J. O. MCie Xiażę TEODORZE POTOCKI, Arcy-Biſkupie Gniezninſki *Legate Nate* Wielki Prymaſie y Naypierwſze Xiażę Koronne y W. X. L. &c. a że ſię Pańſko po Katolicku z tobą zegna Herbowne Wielkiego PILAWY

LAWY na Oyczyſtey **GŁOWIE** kładzie **KRZYŻE**. Krzyże
które wſzyſtko złe od Oyczyzny odpędzić mogą, które gdy *in*
Caelo honoris iasnieją *magni iudicii* Prymasa figurują. Pod temi
lepiej iak pod Tyberyuſzowemi złote wieki Oyczyźnie ſię
znaydują, a co więc ordynaryinie Pańskie Korony zwykły na
ſobie utrzymywać Krzyże, tu beſpiecznie przy wſzelakim
à Summo w Polſzcze *Pontifice* *et Sacerdote* błogoſławieństwie
cała nasza polegać może Oyczyzna; te wielkiego **PILAWY**
krzyże naszą utrzymują Koronę. Od tychże ſamych *in*
viam aternitatis wybrałſzy ſię ſ. p. *Woiewoda* Połocki upra-
ſza błogoſławieństwa *Crux benedicat iter*. Rzuca *Palatinam viam*
raczej ſobie przy ſwiętych *Wafzey* *Xiażęcey* *Mosci* *Suffra-*
giach krzyżową obiera drogę mieć za to iż mu za nie mylnym
ſamey ſwiatobliwosci torem idącemu ſtanie za *viam Regiam*
prawdziwie Krolewſka do Korony Niebieſkiey będzie droga:
In via exaltabit CAPUT, *Pſal. 109*. A iako ſzczerze bez wſzel-
kiego podchlebſtwa Panegiryſta niedawnemi zapisał czaſy:
PILAVA in ſalutem populorum exaltatus tak prawdę pomienio-
nego elogium zeſzły Hetman ewinkować będzie kiedy przez
Prymacyalno - Kapłańskie modlitwy otrzymawszy zbawienia
ſwego przyſpieszenie, ſam nie raz w ciężkich Oyczyźnie ra-
zach *Salvatorem* bywſzy **GŁOWNĄ** mieć będzie *exaltacya*
exaltabit CAPUT.

Tobie zaś **J. W.** *Nayprzewielebniejszy* **MCi X.** Krzyſzto-
fie Antoni na Słupowie **SZEMBEKU** Biſkupie Kujawſki y
Pomorski dziękuje za Paſterskie w drogę wieczności błogoſła-
wieństwo, za oſtatnie - generalną abſolucyą, za aplikowane
indulgencye, za ſwięte *Memento*, kiedy *Dux et forma gre-*
gis in victimam Bogu, przy ſtraſzney *Mſzy* ſwiętey Ofierze w
raz z Barankiem Bożym ſię oddawał. Wſzelakie oddaie
dzięki za to, że *V. Primatis et V. -- Coronatoris Regum Episcopi*
reces ultimam vitae iego *impoſuerunt Coronam* a tym ſamym wy-
tchnęły palcem iako **GŁOWNIE** Pańskie było iego zeyscie.
Już obumarta na podziękowanie podnoſi **GŁOWĘ** która za
twoim uſilnym ſtaniem y w ſamey ſmierci **GORĘ** trzyma
CAPUT ut Carmelus, *Cant. 1*. Karmel według ſwiętego Hie-
ronyma interpretacyi *mons floridus*. Wszakże Paſterzu
Wielki iuż z Gdańſkiego Karmelu iuż z ſwiętey *Stolcem-*
bergu Gory zſtąpiłeś na to, aby **DÖNHOFOWSKA GŁO-**
WĘ Herbownymi uwieńczyć Rożami, która pod Korona
wdzięczna Bogu *viclima* miła Niebu wonia *bonus odor Christi*
gdy iey drogę wieczności *Purpurarum flore* uſłania gotuieſz, po-
ſzła wyſoko w Gorę: *proſperè procede et regna*.

J. W. MCia Pani z Walleinszteinow (sławne to z Heroicznych dziełow y godnych zawsze akcyi sławne na cały świat Imię) Woiewodzino Wileńska dziekuje ci J. W. Hctman za to, że w publicznym żalu kiedy wszyscy prawie *afflicti sunt & humiliati operuerunt capita sua*, Jer. 14. lubo ieszcze DÖNHOFFOWSKIEY GŁOWY nie grzebli, przecież przy tak wielkiej stracie znaczną afflikcyą nie mała czuiąc alteracyą co żywo prawie od żalu y mdłości, na ziemię padało: *afflicti & humiliati*, ty J. W. Pani znalazłś się tak Heroicznego serca, *Mulierem fortem quis inveniet?* ześ, iuż iuż od nas wydzieraiące się za serdecznie ukochanym Małżonkiem pozostałej Wdowy zatrzymała życie, to Pańskimi, mądremi w tych okolicznosciach obradami, to usilnym staraniem tak około wielkich umnieyszenia żalów, iako też y Pańską Prezencyą koło aktu tego. *Procul & de ultimis finibus pretium ejus*, Prov. 31. v. 10. Mało na Twoię estymacyą iako cię sobie świat cały wielce szacuje, mało [mówię] cała Polska, nie dosyć by nayobszernieysze Imperium; dzielisz się na wiele Państw, wszystkie sławą Imienia, reputacyą, cnotami y zasługami napełniałś. Jak złoto do złota przydaiesz kiedy do dzisieyszego aktu twoię łączysz assystencyą, a tak y z tey miary akt ten wiele sobie każdy poważać winien, przyznać musi że akt ten dedukcyi Wielkiego ciała nieprzepełacony, *procul & de ultimis finibus pretium*.

J. W. MCi Panie Piotrze de Prebendau PRZEBENDOWSKI Woiewodo Malborski, Kiszporiski, Pucki &c. Starosto, tobie naypierwey, a potym y całemu Domowi Waszemu dziekuje, że ten ktory w Herbie waszym *totum concluditis orbem* na żalobną aktowi temu stawiliscie PRZEBENDOWSCY assystencyą, dokumentem, że rownego aktowi temu, w świecie szukać. Dziekuje Bogu ześ go przez twoię Senatorską Prezencyą J. W. Piotrze, y pobożno Katolickie westchnienia wynioś, á ad Petram Nominis przy pierwszey Głowie Piotrze GŁOWNĄ uczynił mu exaltacyą. *In PETRA exaltavit me & nunc exaltavit CAPUT meum*, Psal. 27.

Ostatnią tobie, oddaie waletę Wielki nad Rzymskich Scypionie, J. W. Marszałku W. X. L. *grande decus columnę nostrę*, SAPIEHA Regni, Ktoremu *nascendi felicitas & styló & penná* znaczną nadała STRZALĘ, ale więcey natura przy Pańskiego Herbu żelezie złoty rozum, dowcipu *acumen*, liberalitas Pańska y złota dała rękę *Regalis*
ex

ex vero SAPIEHÆ dextera opum pretiiqvé larga. Do-
 znaie tego obowiazana Domowi temu Fundatorskiemu y Po-
 lona Societas, albowiem *quidquid sumus & quo censemur in*
amplissimo Brestianensis Palatinatús ambitu à munifica SAPIE-
HARUM manu profluxit ktora y podziś dzień, *non est enim*
abbreviata manus Domini ; aurea dona in minimum hunc cætum
non desinit perenní alveô profundere. Nie schodzi wam
 J. W. Domie na szczodrey ręce, nie schodzi na madrey
 Głowie, iest ta do uczonego piora, iest y Kawalerska do że-
 laza ręka, á lubo *nunquam alta petit tamen alta tenet* Herbo-
 wna STRZAŁA ktorey meta naywyższe honory. Tę
 tak wygorowaną strzałę á bardziey katolickopobożne west-
 chnienia y strzeliste akty aż pod same Niebo kiedy ordynujesz
 J. W. Marszałku, mowić mogę z piśmem Bożym 4 Reg. 13.
SAGITTA salutis Domino kiedy na wzor Achillesowey
 Włóczni, taż sama SAPIEZYNSKA STRZAŁA kto-
 ra nieprzyiacioły ciężko razi, teraz na zbawienie J. W. f. p.
 Panu, *glorioso Sancti obsequii genere* służy, *SAGITTA salutis*
Domino ktory tak wysoko niezawiedzionym impetem chwały
quasi arcus refulgens inter nebulas gloria prosto iakby z łuku
 strzelił w Niebo dąży, wysoko iak strzała w gorne idzie mety
 J. W. Woiewoda.

J. W. M*Ci* Panie BIELINSKI Czesniku koron-
 ny &c. Dziękuję, żeś na tym mieyscu z Herbownym sta-
 nawszy JUNOSZA na wzor owey w Pismie Świętym hi-
 storyi dałeś się widzieć z Oyczystym Barankiem *vidit ARIE-*
TE M, quem assumens, in victimam, doloris & amoris, chę-
 tnie ofiarujesz za kochaiacego Oyczyznę Syna; *Obtulit in*
holocaustum pro Filio, Gen. 22, v. 13. co gdy się dzieie, ro-
 zumiem, że przyległe gory na wzor pomienioney Historyi
 mienić się mogą: *In monte Dominus videt.* Widzi Pan,
 że i z Tey miary Pańska wielkiego depozytu dedukcyja, i ten
 lepszy Izaak, to iest na pociechę strapioney dany Syn Matce
 Oyczyźnie, zesłył Hetman, w raz z JUNOSZA idacym *in*
victimam afektu, GORĘ trzyma.

Zegna was J. O. J. W. PROWINCYE PRUSKIE
 iako wasz *Indigena* z Oyca J. W. Woiewody Pomorskiego zro-
 dzony, A w tych naypierwey. Zegna Ciebie J. W. Nay-
 przewielebniejszy M*Ci* Xięże Franciszku ZALESKI Opa-
 cie Oliwski. Ma nadzieię że GODZIEMBA twoy wszystkim
 do zbudowania służący *Sanctus es, & cunctos adificare potes,*
 ktorego pierwsza plantacya w Paradyzu, *tensis sub sidera ramis*
 C 2 od

odupałow Go załłoni. Jest wielu opinia na fundamencie Piłma *in quocunque die comederis, morte morieris*, że po przestępstwie Adama wszystkie liscia y frukta, trupie głowy reprezentowały : Wszak nie dawno na wzor Rayskiego drzewa *folia eius ad sanitatem* przy Pańsko-Zakonnym traktamencie życzyłś zdrowia J. W. Woiewodzie, iuż teraz strupiała GŁOWĘ popieray modlitwami *in Cœtu Sacerrimo* za Duszę iego nakazanemi. Popieray nadziei naszej y z całym Duchowieństwem ktoremu za nieprzerwanie Kontynuowane dwunaśtoddniowe, suffragia dziękuje, rozumieiać że ieszcze y daley każdy z was *sanctificabit CAPUT ejus & consecrabit dies separationis illius*, Num. 6. v. 12. Ah! żallosna separacya! przecięż kiedy cię Kapłańska czeka Konsekracya, czeka mowić mogę po Katolicku y Elewacya.

I tobie J. W. Hrabio na Więcborku y Sempelborku POTULICKI Starosto Borzechowski &c. dziękuje że tey ktora *magnis olim patefacta triumphis* dziś na feralnie tryumfalney akt dedukcyi, Herbownego Grzymały pozwalasz Bramy. Kiedy *vir fortis armatus custodit, in pace sunt omnia*, Luc. 11. v. 21. Niech J. W. Hetman odpoczywa w pokoju, a woż ten żalobnie tryumfalny, prawdziwie będzie *currus gloria* przytak liczno - Pańskim zieżdzie, toć *Aquila Alba* Kawaler J. W. Hetman Gorę niech trzyma *facies Aquila desuper ipsorum*. Ezech. 1.

Zegna y tych dla ktorych Assystencyi Hetmańskiego Ciała wyprowadzenie się odprawuie po Pańsku pod LAMPARTAMI J. W. Domu KCZEWSKICH Herbownemi.

Zegna Ciebie Wielmożny MCI Panie JUNOSZO PODOWSKI Woyski Braclawski, na ktorego gdy spoyrzę iakbym widzenie Apokaliptyczne widział kiedy Wielki JUNOSZA ledwo y sam od żalu nie umiera a przecię dostawa placu, stoi o honor, s. p. J. W. Woiewody w wszelkich okolicznosciach *AGNUM stantem tanquam occisum* a tuż zaraz choć tez ukoronowane głowy rzucalą Korony, unizalą się zeznaiac, że lubo się zestarzel 24. *Seniores mittebant Coronas* to nad głowę ich, tak Pańskie, tak głównie godne wyprowadzenie. Godzien chwaly, reputacyi &c. JUNOSZA *Dignus est AGNUS accipere honorem*, Apoc. 5. ze za iego dyspozycyą wiele aktowi temu przybyło Pańskiey pompy.

Zostatnim pozegnaniem Tobie *INCLYTA & Nobilissima Civitas GEDANENSIS* sławne całego świata *Emporium*

rium dziękuje, żeś na GŁOWNA dedukcyą Hetmana Wielkiego *Victricibus Aquilis* przydała *militarem manum*, właśnie iakbyś rzeczą samą Herb. J. O. Prowincyi Pruskich wyrazić chciała, które do Koronnego Orła w koronie, obronna żołnierska y z mieczem przydała rękę. Tak się J. O. Prowincye Pruskie pieczętuia, tak y ostatnie Senatorowi Polskiemu, Wielkiemu Hetmanowi pieczętuiesz obsequium GDANSKU, gdy *Victricibus Aquilis* Hetmana, *forte* przydaiesz *brachium*, iż mowić może *larva eius sub CAPITIS meo*, Cant. 2. że wszystko przy solenney Pompie, GŁOWNEY dedukcyi, y Pańskim porzadku, ręka idzie, to *ex parte*, GDANSKIEY winniśmy ręce; a kiedy Herbowne MIASTA Tego *ad Coronam Hospitum* łączą się krzyże, *plusquàm Regiè plusquàm Augustè* ta się odprawuie Pompa.

Zegna y waś wszystkich ktorych niewiadomośc przedemną utaiła a tu *in Coronā* godnych Gosci zostaicie *Gemma Nobiles* Koronne Perły ktorych *magnificentia in Diademate CAPITIS sculpta erat*, Sap. 18. v. 24. ktorych się magnificencya *in Corona* zgromadzonych Gosci na Ozdobę GŁOWY DÖNHOFOWSKIEY wyraża: nie może się poskarzyć na was: *nemo eorum levavit CAPUT* Zach. 1. kiedy, to świętemi westchnieniami do Boga, to Assystencyą swoją, tak wynosicie, że GŁOWNIE PANSKA ma wielki Depozyt dedukcyą.

Godny a Wielkiego Doñu nie mniejszy Potomek zegna cię J. W. DÖNHÖFFOW DOMIE. Wziął Senatorisko Purpurową od Ciebie krew, wziął *decora alta DOMUS CAPITIS* z kolligowane Nayiasniejszych Majestatów y po dzis dzień Francuskich, Portugalskich &c. (iako indziey temu obszerniejsze będzie pole) a przez rodzona J. W. Woiewody Babkę Sybillę Xiężnę na Polskie tłumaczać Brzegską *Ducissam Brigensem* ostatnia z Familii PIASTOW wiekami całemi Kroliuacey w Koronie naszej, odebrał splendory Nayiasniejsze, oddaie nazad; á życzy aby się proroctwo iego spełniło *dabit augmenta Gratiarum CAPITI Tuo*, & *Coronā inclytā proteget te*, Prov. 4. Łaskawy Bog da aukcyą y pomnożenie łaski swojej DÖNHÖFFOWSKIEY GŁOWIE, a kiedy śmiercią zarwany Pan niemógł *implere vaticinium* owego: *SOLLUS BICEPS*, niech się przynajmniey przy DOMIE tym otrzyma nadzieia; a ktorzy dawno prym trzyma niech nie tylko w Pruskich J. O. Prowincyach nie tylko w W. X. L. nie tylko za granicą, ale też y czoło y GŁOWĘ niech trzyma w Koronie. *Coronā inclytā proteget Te*.

Zegna Woyska Hetman. Miałś Kawaleryo Rzeczy
D pospo-

pospolitey w Hetmanie do wszystkiego dobrego Wodza. Dał dokument dobrego Imperatora kiedy za dyspozycyą Boska nie poległ od śmierci. Nie na łożu albo miekkim go śmierć zastała puchu, ale przeciw przychodzącym powstał fatom y admonicya Polityka *ad arnissim* wypełnił: *Imperatorem stantem oportet mori*. I czegoż się nam z tryumfami ma Rzym chełpić, dawniejszych czasów *quid stantes in curribus Æmilianos* ma nam prezentować? jest całemu światu na podziwienie tryumf Hetmański. Nie wątpię że Wielkiemu Tryumfatorowi asystować będzie Kwaleryo na wzor Saulowego Woyska, 1. Reg. 23. *viri ejus cingebant in modum Corona*, na wzor Korony naszej *militet orbis honor* Wielkiemu Hetmanowi, a y tak Pańska Wielkiego depozytu dedukcyą gdy się w koronie odprawować będzie, przyznacie że prawdziwie GŁÓWNIĘ Pańskie wyprawdzenie.

Nakoniec wam żałobnie smutni, wiernie Pana kochający słudzy y Dworze cały, zeszyły Pan waletę czyni. Widzieć tu kompozycyą cudną na kształt owey u Daniela statui; iedni złotym rozumem, szacowna służyli Panu Głowa, *caput aurum optimum*, inni *viri secundum cor Domini* samym kandorem na stygę zasługowali *pectus de argento*, wolnym głosem srebrne pierśi, przy innych y wierney dystrybucie Pańskiego skarbu złoto y srebro zostawało, inni prawa prawie byli Panu ręka, drudzy mocno ni żelazo iakie przy Panu stali, *pedum pars quædam ferrea* żadnego nie było kteryby na usługi Pańskie ociężał iak glina. Wszystkie się prawie choć różne od siebie zgodnie zamykały *pretia* w Tym Dworze. W coż? uderzy nogi Pańskie *sacro igne* (iak wielu rozumiało) nadwałone, grobowy kamień, *abscissus lapis percussit in pedibus* aż tu się co żywo mięsza *contrita sunt pariter omnia*, Dan: 2. Nie mięszaycie się iednak, po tey ruinie urość możecie, *crevit in montem magnum* To wam obiecuie Pański J. W. Woiewodziny LELIWA zawsze *in Crescenti* zostaiący. Tak wam influencyami swemi usługi wasze odslużyć gotuie, że potym wysoko poyść w GORĘ możecie. A teraz idźcie równo z Panem, idźcie w GORĘ, idźcie

w JASNA GORĘ.

A M E N.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0023837

